

Warszawa, 18.03.2004 r.

Komunikat

Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych

z posiedzenia w dn. 18 marca 2004 r.

W gmachu Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej przy ul. Nowogrodzkiej 1/3 w Warszawie odbyło się dziś dwudzieste czwarte posiedzenie Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, podczas którego odbyła się debata na temat oświaty.

Rozpoczynając posiedzenie wicepremier Jerzy Hausner wręczył akt nominacji na członka Komisji Trójstronnej Władysławowi Brudowi z Business Centre Club - Związek Pracodawców, odwołując jednocześnie z jej składu Andrzeja Kubasiewicza z tej samej organizacji.

W pierwszej części obrad Krystyna Łybacka, minister edukacji narodowej i sportu przedstawiła stanowisko swego resortu w sprawie zagadnień objętych negocjacjami między stronami Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, wchodzących w zakres prac zespołu ds. usług publicznych.

Minister Łybacka w swoim wystąpieniu określiła wymagania, jakie system edukacyjny powinien spełnić, aby zaspokoić potrzeby państwa w XXI wieku. Zwróciła uwagę, iż niezbędne jest zaangażowanie naturalnych partnerów systemu edukacyjnego, czyli samorządów terytorialnych oraz pracodawców. Zaakcentowała także wagę równości szans w edukacji oraz wczesnego planowania ścieżki nauki.

Poinformowała także o rozpoczęciu szerokiej dyskusji nad programami nauczania. Zdaniem minister Łybackiej konieczna jest debata o roli i statusie nauczycieli. Podkreśliła znaczenie zewnętrznego nadzoru pracy nauczycieli. W jej opinii polskie uczelnie wyższe w pełni gotowe pod tym względem do integracji z Unią Europejską. Zaznaczyła jednak, że w przypadku pozostałych szkół pozostaje wiele do zrobienia, czego przykładem są przypadki piętnowane w prasie (handel narkotykami, przemoc wobec uczniów i nauczycieli).

Kończąc swoje wystąpienie minister Łybacka podkreśliła z dumą, że Polsce w toku transformacji udało się zachować szkolnictwo zawodowe. Do tej formy kształcenia powracają bowiem kraje Unii Europejskiej.

Następnie głos zabrał Sławomir Broniarz (OPZZ), przewodniczący zespołu problemowego ds. usług publicznych, który zwrócił uwagę na nikłą reprezentację pracodawców, czyli dyrektorów szkół i przedstawicieli gmin, w Komisji Trójstronnej. Szczególną uwagę zespół przewodniczącego Broniarza poświęcił kwestiom ubezpieczenia społecznego nauczycieli. Jego członkowie postulowali rozpoczęcie debaty na ten temat, przestrzegając przed konsekwencjami odebrania nauczycielom prawa do wcześniejszej emerytury.

Wśród problemów poruszonych przez przewodniczącego Broniarza znalazły się także kwestia nierównoprawności szkół publicznych i niepublicznych, czy nadzoru nad działalnością gmin w sferze edukacji oraz rozwoju zawodowego nauczycieli. Podkreślił konieczność uporządkowania spraw związanych z placówkami opiekuńczo-wychowawczymi.

Podsumowując stwierdził, że rozwój systemu edukacyjnego stanowi ogromną szansę dla Polski. Należy jednak powstrzymać degradację tego systemu i zwiększyć nakłady finansowe na ten cel.

W toku dyskusji, która rozpoczęła się po wystąpieniach głos zabrał Stefan Kubowicz (NSZZ „S”). Jego zdaniem podstawowe trudności polskiego szkolnictwa wiążą się z niedofinansowaniem (należy odebrać jej część zadań lub zwiększyć wydatki na ten cel), wyzwaniami społecznymi i gospodarczymi (przemoc w szkole, wyrównywanie szans, kształcenie ustawiczne i zawodowe, wymagania Agendy Lizbońskiej), nauczycielami (skostniałe systemy kształcenia zawodowego, niska atrakcyjność zawodu, patologie w sferze awansu zawodowego). Złożył także wniosek, aby tymi problemami zajął się zespół problemowy ds. usług publicznych oraz inne - według kompetencji. Z kolei Janusz Sobieszczański

(NSZZ „S”) podkreślił, że rozwój nie jest możliwy bez wieloletniej strategii rozwoju systemu edukacyjnego. Zaznaczył także, iż wydatki na naukę stoją na zbyt niskim poziomie, co grozi dalszym powiększaniem się dystansu między naszym krajem a państwami UE.

Następnie głos zabrał Zygmunt Mierzejewski (FZZ), zalecając podjęcie prac nad wskazanymi przed przedmówcami problemami w zespole Komisji Trójstronnej. Jego zdaniem, jednym z podstawowych problemów jest sprawa równego dostępu do „wiedzy”, należy przy tym uwzględnić zróżnicowanie majątności gmin. Należy także poświęcić więcej uwagi nauczycielom (czy nie grozi nam odejście młodych nauczycieli do krajów UE) oraz potrzebom rynku pracy, aby programy uwzględniały oczekiwania pracodawców.

Jerzy Bartnik (ZRP) podtrzymał stanowisko minister Łybackiej, wyrażając zadowolenie z zachowania systemu kształcenia zawodowego. Jego zdaniem należy jednak uważnie badać potrzeby rynku pracy, aby kwalifikacje młodych ludzi odpowiadały pracodawcom. Maciej Pruszyński (ZRP) podkreślił z kolei zaangażowanie rzemieślników w proces kształcenia zawodowego.

Natomiast Zbigniew Żurek (BCC-ZP) zgodził się ze Sławomirem Broniarzem i Stefanem Kubowiczem, że konieczna jest dyskusja nad finansowaniem systemu edukacyjnego. Jego zdaniem źle się jednak stało, że wstrzymano reformę edukacji. Najważniejszym kryterium oceny pracy nauczyciela jest poziom wiedzy, jaką posiadają jego uczniowie. Oceny powyższego można dokonać obiektywnie jedynie poprzez system jednolitych egzaminów zewnętrznych. Uważa również, że nie należy skupiać się tylko na zapewnieniu jednakowego poziomu nauczania dla wszystkich - trzeba także umieć „wyławiać talenty”, które w przyszłości mogłyby stać się liderami w swoim środowisku. Jego zdaniem trzeba także zastanowić się nad ograniczeniem różnorodności stosowanych podręczników. Należy przeanalizować ciężar podręczników i zeszytów szkolnych. Często niepotrzebnie są one oprawiane w twarde oprawy - co podraża ich koszt i nadmiernie obciąża kręgosłupy dzieci, które zmuszone są je nosić.

Tadeusz Matusz, reprezentujący Związek Powiatów Polskich, zaproponował, aby wbrew pomysłom likwidacji, zachować subwencję oświatową i stopniowo dochodzić do standardów nauczania. Zwrócił się także do rządu, aby doprecyzował podział zakresu obowiązków w szkolnictwie zawodowym, tak, aby pogodzić interesy pracodawców i sprawujących nadzór nad szkołami samorządów.

Z kolei Marian Kiepiel (KPP) zadeklarował, że jego organizacja popiera działania MENiS, zgodne z kierunkami wskazanymi w Narodowym Planie Rozwoju. Zwłaszcza dotyczy to działań mających za cel dostosowanie systemu kształcenia do potrzeb rynku pracy. Podobnie jak przedmówcy określił inwestycję w system edukacyjny jako inwestycję w rozwój kraju, powołując się na świadectwa zagranicznych inwestorów, którzy chwalą poziom wykształcenia polskich pracowników. Niezbędny jest jednak wysiłek dla rozwoju polskich placówek naukowo-badawczych. Natomiast odnosząc się do nowelizacji Karty Nauczyciela, stwierdził, że jego organizacja popiera projekt przygotowany przez MENiS.

Zdaniem Danuty Kledzik (Komisja Wspólna Rządu i Samorządu) należy natomiast poprawić system awansu zawodowego nauczycieli, przywrócić placówki opiekuńczo-wychowawcze na poziom wojewódzki, a także zastanowić się nad kryteriami likwidacji szkół, uwzględniając przy tym szersze perspektywy niż tylko potrzeby danej gminy.

Jerzy Widzyk (Unia Metropolii Polskich) krytycznie odniósł się do spowolnienia reform w sferze edukacji. Jego zdaniem brak w propozycjach przedstawionych przez minister Łybacką mechanizmu „wyławiania talentów”.

Z kolei Jeremi Mordasewicz (PKPP) wyraził nadzieję, że w wyniku dzisiejszej dyskusji powstanie katalog dylematów, którymi będą mogły się zająć zespoły problemowe. Wśród kwestii, które należy poruszyć, wymienił m.in. stosunek państwa do placówek niepublicznych oraz zakres autonomii szkół. Opowiedział się także za ograniczeniem „encyklopedycznego” charakteru nauczania i za położeniem akcentu na umiejętności przydatnych we współczesnym życiu i gospodarce. Zwrócił także uwagę na problematyczne punkty dokumentu przygotowanego przez MENiS, podkreślając, że nie przedstawia on rozwiązań dla wskazanych trudności. Poparcie wzrostu nakładów na oświatę ze strony pracodawców, Jeremi Mordasewicz uzależnił od podjęcia przez nauczycieli działań służących rzeczywistej poprawie kształcenia (m.in. od zwiększenia pensum, aby uczniowie nie wymagali korepetycji dla opanowania programu, czy od uzależnienia oceny nauczyciela od poziomu wiedzy jego

uczniów). Anna Sobala-Zbroszczyk w imieniu Związku Edukacji Niepublicznej PKPP przedstawiła szczegółowe uwagi i zastrzeżenia do stanowiska ministerstwa edukacji będącego przedmiotem obrad.

Andrzej Pruszkowski (Związek Miast Polskich) zadeklarował, że dla jego organizacji nie do przyjęcia jest propozycja wykreślenia obowiązku wprowadzenia standardów nauczania. Zwrócił także uwagę, iż decyzje miast o likwidacji szkół ze względu na potrzeby miejscowe nie zyskują poparcia kuratorów. Skrytykował także algorytm przyznawania środków, który wspiera szkoły wiejskie, a nie uczniów z tych środowisk, twierdząc, że powoduje on nadmierne obciążenie budżetów miast.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Sławomir Broniarz (OPZZ), który zapowiedział, że problemy podniesione podczas dzisiejszych obrad zostaną uwzględnione w pracach kierowanego przez niego zespołu. Podkreślił zabiegi Związku Nauczycielstwa Polskiego dla podniesienia jakości nauczania, odrzucając jednak postulat, aby poziom ucznia traktować jako podstawowy wskaźnik sprawności nauczyciela. Zaznaczył, że likwidacja szkół czyni ich sieć coraz rzadszą co odbija się na poziomie wykształcenia. Postulował także wprowadzenie modelu czasu pracy, aby zamknąć dyskusję na temat pensum nauczycieli, oraz ustanowienie standardów przygotowania zawodowego.

Odpowiadając na uwagi zgłoszone podczas debaty, minister Łybacka odżegnała się od zarzutów, jakoby wstrzymała reformę - „nowa matura” została odłożona w czasie, ponieważ jej mechanizm nie został należycie przygotowany. Zwróciła także uwagę, że w 2004 r. zostaną wprowadzone zewnętrzne egzaminy zawodowe, co stanowi dowód jej zaangażowania w kwestii sprawdzianów zewnętrznych („nowa matura” w 2005 r.).

Odnosząc się do egzaminów na studia, minister Łybacka podkreśliła, że „nowa matura” powinna być podstawą do przyjęcia na uczelnię wyższą a opór temu rozwiązaniu stawiają tylko „wydziały dziedziczne”, których władze chcą zachować kontrolę nad naborem.

Zapowiedziała także, że w kwietniu 2004 r. ukaże się rozporządzenie o standardach zawodowych nauczycieli, co z kolei otworzy drogę, aby wykształceni według nowych standardów nauczyciele rozpoczęli pracę w 2007 roku. Poinformowała, że w tym roku wysokość finansowania szkół wyższych będzie uzależniona po raz pierwszy od standardu nauczania.

Następnie głos zabrała wiceminister nauki i informatyzacji Ewa Okoń-Hordyńska, która poinformowała zebranych o możliwościach, jakie dla rozwoju nauki stwarzają fundusze unijne. Przede wszystkim wskazała na współpracę między placówkami badawczymi a przedsiębiorcami, przewidzianą w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Gospodarki.

Zamykając obrady wicepremier Jerzy Hausner odniósł się do uwag na temat nakładów na oświatę w budżecie państwa. Zaznaczył, że nie koncepcja, aby zagwarantować sobie pewien poziom finansowania, nie jest do przyjęcia. Należy raczej myśleć o tym, co można zrobić, aby zwiększyć poprzez swoje działania PKB państwa. Wicepremier przypomniał także o tym, że czeka nas niż demograficzny i integracja z UE, dlatego zgadza się z uwagami Jeremiego Mordasewicza. Podkreślił także, iż jego zdaniem, mimo zadeklarowanych różnic, rozwiązanie podniesionych problemów jest możliwe, dzięki wspólnej pracy wszystkich zainteresowanych. Przyjął wnioski o kontynuowanie prac w zespołach Komisji Trójstronnej według kompetencji.

Na zakończenie posiedzenia Komisja Trójstronna zajęła się sprawami różnymi.